

Praca nierejestrowana, zwana też pracą „na czarno”, to wszelka działalność zarobkowa niezgłoszona władzom publicznym. Obejmuje sytuacje, w których praca jest wykonywana bez żadnej umowy między pracownikiem a pracodawcą lub wykonawcą a klientem. Pracownik nie uzyskuje z jej tytułu ubezpieczenia społecznego i nie są od niej płacone podatki. Stanowi ona część szarej strefy (z wyłączeniem wprowadzonej w 2018 r. możliwości prowadzenia działalności nierejestrowanej – drobnej działalności zarobkowej, która nie wymaga rejestracji firmy, ale od której powinny być odprowadzane podatki).

Z danych GUS wynika, że w 2022 r. udział osób wykonujących pracę nierejestrowaną w liczbie wszystkich pracujących wyniósł 2,0 proc. To ponad dwukrotny spadek w stosunku do 2017 r., gdy było to 5,4 proc. Ponieważ dane te zbierane są na podstawie deklaracji pracowników, należy je traktować jako dolną granicę szacunku, ponieważ ze względu na wrażliwy charakter pytania część respondentów mogła zatajać tę informację.

Wśród deklarowanych form pracy nierejestrowanej dominuje praca świadczona dla osób prywatnych. Praca „na czarno” dla firmy jest podejmowana rzadziej. W 2022 r. wykonywało ją 51 tys. osób – to ponad trzykrotny spadek w stosunku do 2017 r. Można wiązać to z poprawiającą się sytuacją gospodarczą i spadkiem bezrobocia oraz tym, że pracownicy bardziej pewni swojej pozycji skuteczniej byli w stanie wynegocjować przysługujące im uprawnienia zalegalizowania stosunku pracy. Analizy pokazały, że – przy porównaniu osób o zbliżonym wykształceniu, wieku i płci pracujących na podobnych stanowiskach – pracownicy niezarejestrowani zarabiają „na rękę” tyle samo co zatrudnieni na podstawie umowy. To oznacza, że przede wszystkim pracodawcy czerpią korzyści finansowe z nierejestrowania pracowników, w których interesie byłoby zalegalizowanie ich zatrudnienia.

W raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego czytamy, że w kontrolach Państwowej Inspekcji Pracy rośnie liczba wykrytych osób zatrudnionych nielegalnie. Kontrole ukierunkowane są nie tylko na ujawnianie przypadków zatrudnienia bez formalnej umowy, ale także niedopełnienia obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. W 2022 r. nielegalne zatrudnienie stwierdzono w stosunku do 17,3 tys. obywateli Polski (na 123 tys. skontrolowanych), w 2017 r. było to 13,8 tys. (na 176 tys. skontrolowanych). To z jednej strony może podważać informacje o spadku powszechności pracy nierejestrowanej, z drugiej zaś świadczyć o wzroście skuteczności kontroli.

Eksperci zwracają uwagę, że praca nierejestrowana jest społecznie niekorzystna z różnych punktów widzenia. Po pierwsze, skutkuje ubytkiem sektora finansów publicznych. Po drugie, oznacza mniejsze bezpieczeństwo socjalne pracowników, a w przyszłości ich niższe emerytury. Po trzecie, zaburza konkurencję na rynku – sprawia, że nieuczciwi zyskują przewagę konkurencyjną. Dlatego warto monitorować to zjawisko i skutecznie mu przeciwdziałać.

*Źródło: PIE*